

Sygn. akt IX W 169/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Joanna Sienicka

Protokolant –K. P.

Bez udziału oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniach 29 stycznia ,1 marca i 5 kwietnia 2016 r., sprawy:

H. Z.

s. J. i M. z domu C.,

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 15 listopada 2015 r. ok. godz. 19:05 w O. na ul. (...) ((...) (...)), kierując pojazdem m – ki M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku drogowego pionowego B – 36 „zakaz zatrzymywania się” zatrzymując pojazd w miejscu objętym zakazem

- tj. za wykroczenie z art. 92§1 kw w zw. z § 28 ust. 2 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych

ORZEKA:

I. obwinionego H. Z. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 92§1kw w zw. z § 28 ust. 2 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych skazuje go , wymierzając na podstawie art. 92§1kw **karę grzywny w wymiarze 100 (sto złotych).**

II. obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i opłatą w łącznej kwocie **130(sto trzydzieści)zł.**

Sygn. akt IX W 169/16

UZASADNIENIE

Obwiniony H. Z. mieszka w B., pracuje jako (...), osiągając dochód miesięczny około (...)złoty, jest żonaty, na utrzymaniu ma jedno dziecko.

W dniu 15 listopada 2015 r. funkcjonariusze Policji S. K. (1) oraz M. D. (1) pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym na terenie O.. Poruszali się radiowozem nieoznakowanym marki S. wyposażonym w wideorejestrator. Podczas przejazdu ul. (...) w okolicach stacji (...) (...) zauważyli pojazd M. (...) o nr rej. (...) zaparkowany w miejscu obowiązywania znaku B-36. Kierującym w/w pojazdem był obwiniony H. Z.. Funkcjonariusze podjęli interwencję w stosunku do obwinionego. H. Z. potwierdził, iż zaparkował pojazd w miejscu obowiązywania zakazu, jednak odmówił przyjęcia mandatu karnego i poprosił o przeprowadzenie interwencji także wobec innych kierujących, którzy parkują w miejscu

obowiązywania znaku B-36. Obwiniony jako pracownik firmy (...) nie posiadał zezwolenia właściciela obiektu na parkowanie pojazdu w miejscu obowiązywania zakazu zatrzymywania się.

(dowód: notatka urzędowa k. 2, k. 43, informacja ze (...) k. 16-17, k. 33-42, informacja z (...) w O. k. 18-19, szkic sporządzony przez obwinionego k. 22, nagranie z wideorejestratora k. 30, wyjaśnienia obwinionego k. 23-23v., k. 44, zeznania S. K. k. 23v.-24, zeznania M. D. k. 24-24v.)

H. Z. został obwiniony o popełnienie wykroczenia z art. 92 § 1 kw w zw. z § 28 ust. 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

W toku czynności wyjaśniających obwiniony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i złożył wniosek o skazanie go bez przeprowadzenia rozprawy i wymierzenie grzywny 100zł. Następnie, w toku postępowania sądowego oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oświadczył, że codziennie wieczorem parkuje na terenie stacji (...), podobnie jak inni kierowcy. Wyjaśnił, że posiada pozwolenie od kierownika stacji (...) na parkowanie w tym miejscu. Obwiniony zaznaczył, że na miejsce postoju wjechał od lewej strony budynku stacji i zaparkował po lewej stronie drogi. Podkreślił, że nie dotyczył go znak B-36 bowiem od strony z której wjeżdżał na miejsce parkingowe nie ma żadnych znaków. Znak B-36 stał tyłem do miejsca gdzie zaparkował swój pojazd.

Sąd podzielił wyjaśnienia obwinionego, co do miejsca zaparkowania jego pojazdu. Nie ulega wątpliwości, iż w miejscu tym obowiązywał znak B-36 zakaz zatrzymywania się. Na podzielenie nie zasługują natomiast jego wyjaśnienia w pozostałym zakresie jako nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

S. K. oraz M. D. opisali miejsce i sposób ustawienia pojazdu obwinionego. Podkreślili, że pojazd stał w odległości kilku metrów za znakiem B-36. S. K. zaznaczył, iż obwiniony podczas interwencji potwierdził, że widział znak zakazu, jednak oświadczył, że nie miał innego miejsca do zaparkowania. Dodatkowo S. K. zaznaczył, iż na tabliczce pod znakiem jako uprawnienie do parkowania w tym miejscu wskazane były pojazdy jednej z firm (...), jednak obwiniony nie był kierowcą tej firmy. Potwierdził, że na terenie stacji (...) zaparkowane były także inne pojazdy. Ponadto S. K. wskazał, że znak był widoczny, prawidłowo ustawiony, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami.

W ocenie Sądu powyższe zeznania zasługują na podzielenie, ponieważ są spójne i logiczne oraz korespondują z dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym schematem oznakowania terenu stacji (...) oraz nagraniem z wideorejestratora. Na nagraniu tym ujawniono miejsce postoju pojazdu obwinionego oraz miejsce i sposób usytuowania znaku B-36. Znak ustawiony jest po prawej stronie jezdni, od strony z której wjeżdżał radiowóz, na zapleczu stacji (...).

Sąd miał na uwadze również z dowód z dokumentu w postaci schematu oznakowania terenu stacji (...) nadesłanego przez właściciela terenu wraz z projektem organizacji ruchu na terenie stacji (...). Schemat oznakowania potwierdza, iż w miejscu pozostawienia pojazdu przez obwinionego obowiązuje znak „zakaz zatrzymywania się”. Podkreślić należy iż zgodnie ze schematem po obu stronach jezdni na zapleczu stacji ustawione są znaki B-36, po obu stronach wjazdu na zaplecze. Ponadto w miejscu postoju pojazdu obwinionego wyznaczone jest miejsce parkingowe dla przewoźników firmy (...). Obwiniony zaś jest kierowcą w firmie (...), która nie ma stosownego pozwolenia od właściciela tego terenu na parkowanie. Sąd nie dał wiary twierdzeniom obwinionego, iż takie zezwolenie posiadał. Świadczy o tym odpowiedź udzielona przez kierownika w/w stacji (...) (k 33, 43).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że obwiniony H. Z. w dniu 15 listopada 2015 r. ok. godz. 19:05 w O. na ul. (...) (stacja (...) (...)) kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku drogowego pionowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” zatrzymując pojazd w miejscu objętym zakazem. Swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw w zw. z § 28 ust. 2 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Znak B-36 „zakaz zatrzymywania” stosuje się w celu wyeliminowania zatrzymywania się na tych odcinkach drogi, na których nawet chwilowe unieruchomienie pojazdu może powodować pogorszenie płynności ruchu, zmniejszenie przepustowości i wzrost zagrożenia bezpieczeństwa ruchu. Znak ten stosowany jest także na terenach prywatnych aby usprawnić korzystanie z terenu i odbywający się tam ruch pojazdów. Podkreślić należy, że znaki drogowe nie są stawiane przypadkowo, sytuowane są w miejscach koniecznych, po przeprowadzeniu przewidzianej prawem procedury. Na terenie stacji (...) przygotowany został projekt organizacji ruchu i zgodnie z nim ustawiono znaki drogowe. Teren stacji (...) przy ul. (...) jest terenem prywatnym i zgodnie z informacją udzieloną przez (...) w O. znajduje się poza pasem drogi publicznej (k. 18). Zgodnie z załączonym schematem oznakowania wyznaczona jest tam strefa ruchu. Na terenie stacji (...) wprowadzono zakazy zatrzymywania się celem uporządkowania ruchu jaki się tam odbywa. Z uwagi na położenie w okolicy (...)panuje tam wzmożony ruch i często parkują pojazdy osób , które nie korzystają ze stacji.

Nie sposób podzielić wyjaśnień obwinionego, że nie miał on obowiązku zapoznawania się z oznakowaniem po lewej stronie jezdni, bowiem w Polsce obowiązuje zasada ruchu prawostronnego. Jeśli kierujący decyduje się na zmianę jezdni na lewą nie zwalnia go to z obowiązku przestrzegania znaków obowiązujących po tej stronie jezdni. Obwiniony winien był upewnić się, czy w miejscu gdzie pozostawił swój pojazd nie obowiązuje znak B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Tym bardziej, że jego pojazd stał zaledwie kilka metrów od tego znaku i z całą pewnością był on dla obwinionego widoczny. Ponadto, jak sam obwiniony wskazywał, niemal codziennie parkuje w tym miejscu i miał świadomość obowiązującego w tym miejscu oznakowania. Tłumaczył się nawet posiadaniem rzekomej zgody na parkowanie w miejscu objętym zakazem.

W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu kara grzywny jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu i w świetle wskazanych powyżej okoliczności nie może być postrzegana jako rażąco surowa. w ocenie Sądu skłoni go do przestrzegania porządku prawnego.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania i opłaty uznając, że osiągnięte przez niego dochody i jego sytuacja majątkowa pozwala mu na ich uiszczenie.